

# Fałszywe wiadomości o Aleppo w mediach głównego nurtu

16 grudnia 2016

Od kilku dni słyszymy kolejne propagandowe informacje na temat upadku bastionu dżihadystów w Aleppo. Skala kłamstw jakie w związku z tym serwują swoim czytelnikom i widzom zachodnie media jest wprost pogrążająca. Mistrzowie w rozpowszechnianiu fałszywych wiadomości bezwstydnie przedłużają to co opowiadają im terroryści islamscy zwani przez nich „bojownikami”.

W ten sposób dowiedzieliśmy się już, rządowe wojska syryjskie, po wejściu do Aleppo, chodzą od domu do domu, wyciągają cywilów, ustawiają ich w rzędach i rozstrzelują. Przekazy takie, bez cienia żenady rozpowszechniają w zachodnich szczekaczkach brodaci islamiści podający się za bojowników z Aleppo.

Ilość fałszywych zdjęć i nagrań przedstawiających rzekomo uciekających w popłochu przed wojskami Assada cywilów jest obecnie rekordowo duża. Wiele z tych manipulacji zostało już zdemaskowanych, ale zachodni propagandyści zarzucają swoich odbiorców kolejnymi kłamstwami, tak, że stwierdzenie co jest prawdą a co nie, stanowi obecnie nie lada wyzwanie.

Ludzie nie orientujący się w zawiłościach syryjskiego konfliktu mają prawo czuć się zdezorientowani. To co wypływa z zachodnich przekazów jest zresztą kalką sytuacji z końca lat 1990., gdy podobną hucpę uczyniono z Kosowem. Wtedy również nagle albańscy terroryści z Kosowa z terrorystów stali się bojownikami, a rządzący Jugosławią Slobodan Miłoszewicz, tak jak Baszar al-Assad, automatycznie awansował na nowożytnego nazistę.

Teraz ten spektakl odgrywany jest ponownie, a ogłupione zachodnie społeczeństwa długo łykały ordynarną powojenną propagandę niczym przysłowiowe głodne pelikany. Jednak na szczęście na tym polu coś zaczyna się powoli zmieniać. Wystarczy poczytać komentarze pod kłamliwymi artykułami takich lewackich szczekaczek jak „The Independent”, aby zrozumieć, że ich zdolność kreowania fałszywego obrazu świata dobiega końca. Ludzie otwarcie sprzeciwiają się kłamstwom obnażając je bezlitośnie.

Wszystko zmieniły media społecznościowe dostępne w Internecie oraz liczne niezależne portale przekazujące znacznie więcej faktów wyłowionych z chaosu informacyjnego jaki trwa od lat wokół wojny w Syrii. Skutkuje to paniką w szeregach władzy, bo nie da się już sprzedawać dowolnego kłamstwa jako prawdy objawionej.

Wracając do Aleppo należy zaznaczyć, że oczywiście Rosjanie i Syryjczycy wierni Assadowi z pewnością również próbują wpływać na postrzeganie tego konfliktu, ale skala tych operacji w trwającej wojnie informacyjnej jest niewielka w porównaniu do tego co wyprawiają zachodnie (w tym polskie) media. Obecnie aby odcyfrować co właściwie dzieje się w Aleppo w większości przypadków należy postrzegać fakty odwrotnie od tego co pokazują nam nasi mistrzowie fake newsów.

Na podstawie: [Vocativ.co](http://Vocativ.co)

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](http://ZmianyNaZiemi.pl)